

Sygn. akt IV U 73/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie - Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Płaczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Jolanta Stawarz

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2013 roku w Tarnowie na rozprawie

odwołania A. H.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa w T.

z dnia 3 grudnia 2012 r. nr (...)

w sprawie A. H.

przeciwko Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa w T.

o prawo do emerytury rolniczej

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującej A. H. emeryturę rolniczą od dnia 1 listopada 2012 r.

Sygn. akt IV U 73/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 22 marca 2013 r.

Decyzją z dnia 03.12.2012 r., nr (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, na podstawie przepisów ustawy z dnia 20.12.1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.), odmówił A. H. przyznania prawa do emerytury rolniczej. W uzasadnieniu, powołując się na przepisy art. 19 ust. 2 oraz art. 20 ust. 1 i 3 ustawy, podniósł, że wnioskodawczyni legitymuje się okresem ubezpieczenia w wymiarze 23 lat, 4 miesięcy i 15 dni. Do stażu tego nie zaliczono jej okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadka, a następnie matki od 02.01.1972 r. do 31.12.1982 r., ponieważ w tym czasie ubezpieczona pracowała zawodowo i praca w rolnictwie nie była jej jedynym źródłem utrzymania. W stażu tym nie uwzględnił również okresów zatrudnienia wnioskodawczyni poza rolnictwem, ponieważ w/w urodziła się po dniu 31.12.1948 r.

Odwołanie od tej decyzji wniosła A. H., domagając się jej zmiany

i przyznania prawa do emerytury rolniczej. W uzasadnieniu odwołująca podniosła, że od 01.01.1983 r. do 31.12.2001 r. i od 01.07.2008 r. do 15.11.2012 r. opłacała składki na ubezpieczenie społeczne rolników, w okresie zaś od 02.01.1972

r. do 31.12.1982 r. pracowała w gospodarstwie rolnym, którego właścicielem był jej dziadek. Jak wskazała, w tym czasie zajmowała się również chałupnictwem, ponieważ dochody z gospodarstwa nie wystarczały na utrzymanie rodziny, jednak prace chałupnicze wykonywała wieczorami.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie z przyczyn podanych w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Odwołująca A. H. urodziła się 01.01.1956 r. i w dniu 01.01.2011 r. ukończyła 55 lat.

dowód:

- wniosek o emeryturę z dnia 15.11.2012 r.- k. 19 akt KRUS,

Od 02.01.1972 r. do 31.12.1982 r. odwołująca pracowała w gospodarstwie rolnym dziadka, a następnie matki, położonym w miejscowości B. o powierzchni 1,14 ha.

W połączeniu z lasem powierzchnia ta wynosiła około 2,5 ha. Odwołująca była jedynaczką. Po szkole podstawowej nie kontynuowała nauki i mieszkała w domu rodzinnym razem

z matką i ojcem. Ojciec pracował dorywczo poza rolnictwem. Gospodarstwo rolne prowadziła zaś matka i odwołująca. W gospodarstwie tym uprawiano zboże, ziemniaki i buraki. Hodowano 2-3 krowy, trzodę chlewną, kozy, barany i kury. Odwołująca zajmowała się na co dzień dojeniem krów, obrządkiem bydła i przygotowaniem paszy dla trzody. Te czynności zajmowały jej najwięcej czasu. W okresie od wiosny do późnej jesieni wykonywała prace polowe, np. okopywała ziemniaki, zbierała siano i pasła krowy. Rodzice odwołującej nie mieli maszyn rolniczych. Odwołująca i jej matka wszystkie prace wykonywały ręcznie. Na pracę w gospodarstwie rolnym odwołująca poświęcała 6-7 godzin dziennie.

dowód:

- pismo Starostwa Powiatowego w B. z dnia 13.11.2012 r.- k. 27 akt KRUS,
- zeznania świadka D. C.- 00:05:47,
- zeznania świadka H. J.- 00:13:48,
- zeznania odwołującej A. H.- 00:21:02,

W tym czasie, od 19.09.1974 r. do 15.04.1980 r. odwołująca była zatrudniona w (...) - Usługowej Spółdzielni Pracy w B. w charakterze chałupnika. W ramach tego zatrudnienia zajmowała się ręcznym szyciem sukienek i gorsetów dla lalek

z dostarczanych jej przez Spółdzielnię materiałów i form. Gotowe produkty do Spółdzielni zawoziła jej matka. Była to praca nakładcza. Wynagrodzenie wypłacano miesięcznie od ilości gotowych sztuk, a nie za godzinę. Były to różne kwoty, w zależności od zlecenia. Pracą chałupniczą odwołująca zajmowała się wieczorami do godziny 23:00 i w wolnych chwilach, gdy nie pracowała w gospodarstwie, np. gdy padał deszcz i nie pasła krowy. Na pracę tę poświęcała około 3-4 godziny dziennie. Zdarzało się też tak, że w ogóle nie otrzymywała zleceń albo zleceń tych było mało. Pracę chałupniczą odwołująca traktowała jako dodatkowy zarobek.

dowód:

- świadectwo pracy z dnia 22.04.1999 r.- k. 7 akt KRUS,
- zeznania odwołującej A. H.- 00:21:02,

Odwołująca zameldowana jest na pobyt stały od 28.12.1967 r. pod adresem: (...), gmina Ż..

dowód:

- zaświadczenie Urzędu Gminy w Ż. z dnia 06.11.2012 r.- k. 26 akt KRUS,

Obecnie odwołująca nie prowadzi gospodarstwa rolnego, które przekazała swoim dzieciom. Nie pobiera też żadnych świadczeń.

dowód:

- zeznania odwołującej A. H.- 00:21:02,

Od 01.01.1983 r. do 31.12.2001 r. i od 01.07.2008 r. do 15.11.2012 r., tj. przez okres 23 lat, 4 miesięcy i 15 dni, odwołująca opłacała składki na ubezpieczenie społeczne rolników.

dowód:

- wykaz okresów ubezpieczenia- k. 39 akt KRUS,

W dniu 15.11.2012 r. odwołująca wystąpiła do KRUS z wnioskiem o przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej. Zaskarżoną decyzją z dnia 03.12.2012 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił A. H. przyznania prawa do tego świadczenia. W uzasadnieniu, powołując się na przepisy art. 19 ust. 2 oraz art. 20 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, podniósł, że wnioskodawczyni legitymuje się okresem ubezpieczenia w wymiarze 23 lat, 4 miesięcy

i 15 dni. Do stażu tego nie zaliczono jej okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadka,

a następnie matki od 02.01.1972 r. do 31.12.1982 r., ponieważ w tym czasie ubezpieczona pracowała zawodowo i praca w rolnictwie nie była jej jedynym źródłem utrzymania,

a ponadto okresów zatrudnienia poza rolnictwem, ponieważ w/w urodziła się po dniu 31.12.1948 r.

dowód:

- wniosek o emeryturę rolniczą z dnia 15.11.2012 r.- k. 19 akt KRUS,
- decyzja z dnia 03.12.2012 r.- k. 40 akt KRUS,

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, zeznania świadków i odwołującej.

Sąd pozytywnie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić nawet z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków D. C. i H. J., które wskazały na okoliczności dotyczące zakresu prac i wymiaru czasu pracy odwołującej

w gospodarstwie rolnym dziadka, a następnie matki w spornym okresie. Zeznania te zasługiwały na walor pełnej wiarygodności, gdyż były wewnętrznie spójne, wzajemnie ze sobą korespondowały, a przy tym były przekonujące w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Z zeznań tych wynika, że odwołująca była jedynaczką, mieszkała w domu rodzinnym, po szkole podstawowej nie kontynuowała zatrudnienia i w spornym okresie stale pracowała w gospodarstwie rolnym, w wymiarze znaczącym dla jego funkcjonowania, tj. przez 6-7 godzin dziennie.

Zeznania te znalazły potwierdzenie w depozycjach odwołującej A. H., która zauważyła ponadto, że w spornym okresie zajmowała się również chałupnictwem, co stanowiło dla niej dodatkowe źródło zarobkowania. Pracę tę wykonywała jednak wieczorami i w wolnych chwilach, co zajmowało jej 3-4 godziny, a zdarzało się też tak, że w ogóle nie

otrzymywała zleceń albo zleceń tych było mało. Zeznania powyższe nie budziły żadnych wątpliwości i pozostawały w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Z tych też powodów, Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby podważać ich wiarygodność.

Pozostałe okoliczności sprawy Sąd uznał za bezsporne, gdyż nie były w żaden sposób kwestionowane przez strony, zaś dokumenty przedstawione na ich stwierdzenie zostały ocenione przez Sąd jako wiarygodne.

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołanie od zaskarżonej decyzji z dnia 03.12.2012 r., w świetle ustalonego stanu faktycznego i obowiązujących przepisów prawa, zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem postępowania było rozstrzygnięcie, czy wnioskodawczyni A. H. spełnia przesłanki uprawniające ją do nabycia emerytury rolniczej, a w szczególności, czy legitymuje się trzydziestoletnim okresem ubezpieczenia.

Odmawiając wnioskodawczyni przyznania prawa do tego świadczenia, organ rentowy podniósł, że w/w legitymuje się okresem ubezpieczenia w wymiarze 23 lat, 4 miesięcy i 15 dni. W stażu tym nie uwzględnił odwołującej okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadka, a następnie matki od 02.01.1972 r. do 31.12.1982 r., a ponadto okresów zatrudnienia poza rolnictwem, ponieważ wnioskodawczyni urodziła się po dniu 31.12.1948 r.

Stosownie do treści art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.), emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu rolnikowi, który spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno- rentowemu przez okres co najmniej 30 lat oraz 3) zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 powołanej ustawy zalicza się okresy: 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990; 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.; 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi - jednak za wyjątkiem osób urodzonych po dniu 31.12.1948 r. (art. 20 ust. 1 i 3 ustawy).

Słusznie zatem organ rentowy nie zaliczył odwołującej (urodzonej (...)) do stażu ubezpieczeniowego okresu podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Rozważyć natomiast należało, czy do stażu tego można wnioskodawczyni doliczyć okres pracy w gospodarstwie rolnym dziadka, a następnie matki od 02.01.1972 r. do 31.12.1982 r.

Jak wynika z treści art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, ilekroć w ustawie jest mowa o domowniku- rozumie się przez to osobę bliską rolnikowi, która: a) ukończyła 16 lat, b) pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, 3) stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

W wyrokach z dnia 04.10.2006 r., II UK 42/06, (OSNP 2007/19-20/292) i z dnia 08.03.2011 r., II UK 305/10 (LEX nr 852557) Sąd Najwyższy wskazał, że - o stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20.12.1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników, decyduje zachowanie- mimo prowadzenia innej działalności - gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania

z uzupełnieniem, że wymiar tego czasu powinien sięgać co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Z powyższego wynika, że doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych

od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego

(por. wyrok SN z dnia 10.05. 2000 r., II UKN 535/99, OSNP 2001/21/650; wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 11.01.2006 r., IV SA/Wr 197/04, LEX nr 836553).

W niniejszej sprawie okoliczności te mają istotne znaczenie, przede wszystkim dla oceny zakresu pomocy odwołującej w gospodarstwie rolnym, mającej wpływ na jego funkcjonowanie.

Jak wynika z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, w okresie od 02.01.1972 r. do 31.12.1982 r. odwołująca pracowała w gospodarstwie rolnym stale,

w wymiarze znaczącym dla jego funkcjonowania. Okoliczność powyższa wynika zarówno

z zeznań świadków, jak i odwołującej, którzy dokładnie opisali na czym praca ta polegała

i w jakim wymiarze była świadczona. Na podstawie tych zeznań można stwierdzić, że pomimo zatrudnienia w (...) - Usługowej Spółdzielni Pracy w B., wnioskodawczyni pracowała na roli w wymiarze 6-7 godzin dziennie. Powyższe nie powinno budzić wątpliwości, gdy zważy się, że odwołująca była jedynaczką, po szkole podstawowej nie kontynuowała nauki i mieszkała w domu rodzinnym na terenie gospodarstwa rolnego

o powierzchni 1,14 ha. W gospodarstwie tym dziadek, a potem matka odwołującej uprawiali zboże, ziemniaki, buraki i Hodowali też 2-3 krowy, trzodę chlewną, kozy, barany i kury. Zakres prac w takim gospodarstwie – niezmechanizowanym - był zatem spory. Z dowodów

o charakterze osobowym wynika, że odwołująca zajmowała się na co dzień dojeniem krów, obrządkiem bydła i przygotowaniem paszy dla trzody. W okresie zaś od wiosny do późnej jesieni wykonywała prace polowe, np. okopywała ziemniaki, zbierała siano i pasła krowy. Czas potrzebny odwołującej na zrealizowanie w każdym dniu wszystkich tych prac z całą pewnością obejmował więc 6-7 godzin.

Fakt zajmowania się chałupnictwem od 19.09.1974 r. do 15.04.1980 r. nie odbiera pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym charakteru pracy stałej. Wszak zauważyć należy, że wszelkie czynności związane z zatrudnieniem w (...) - Usługowej Spółdzielni Pracy w B. odwołująca wykonywała w domu. Było to bowiem zatrudnienie w charakterze chałupnika i polegało na ręcznym szyciu sukienek i gorsetów dla lalek

z dostarczanych przez Spółdzielnię materiałów i form. Pracą tą odwołująca zajmowała się wieczorami (do godziny 23:00) i w wolnych chwilach, gdy nie pracowała w gospodarstwie (np. gdy padał deszcz i nie pasła krów). Na pracę tę poświęcała około 3-4 godziny, z tym, iż zdarzało się również i tak, że w ogóle nie otrzymywała zleceń albo zleceń tych było mało.

Sporny okres od 02.01.1972 r. do 31.12.1982 r. należało zatem zaliczyć wnioskodawczyni do stażu ubezpieczeniowego w wymiarze 23 lat, 4 miesięcy i 15 dni, co powoduje, że odwołująca legitymuje się co najmniej 30- letnim okresem ubezpieczenia, to zaś uprawnia ją do emerytury rolniczej w myśl art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20.12.1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wiadomo bowiem, że A. H. ukończyła 55 lat

i zaprzestała działalności rolniczej, których to okoliczności organ rentowy zresztą nie kwestionował.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującej emeryturę od dnia 01.01.2012 r., zgodnie z treścią art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 52 ust. 2 ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.